

Starozakonny *Sacher Zelig Groer* Rzeźnik, lat 23 wieku liczący, ostatnio w mieście Służewie zamieszkały, powodowany ciągłą niechęcią przeciwko żonie swojej *Prywe Groer*, z którą na dniu 26 Listop. 1835 r. zawarł związek małżeński, postanowił jej życie odebrać. Jakoż w dokonaniu swego zamiaru na dniu 12 Stycz. r. z. przesyłając kryjomym sposobem granicę Królestwa, udał się do miasta Torunia, gdzie kupiwszy w aptece wtryolu zagroszy 6, z takowym nazajutrz rano wrócił do Służewa, postanowiwszy go żonie swej przy zdarzonej sposobności dać do wypicia. Gdy zaś dnia tegoż około północy, żona jego leżąc w łóżku śpała, domagała się wódki, obwiniony *Groer* wlał wtryolu w kieliszek, a dopełniwszy go wódką po ustąpieniu burzenia tak zmieszany podał żonie swojej, która napiwszy się cokolwiek, uczuła natychmiast wewnątrz nadzwyczajne palenie i boleści. Skutkiem zaś mocnego nabrzmienia i gorąca, *Prywe Groer* mowę zupełnie utracił, i pomimo wszelkiego ratunku, 3go dnia w najokropniejszych męczarniach życie zakończyła. Do spełnienia tego zbrodni morderstwa zdradzieckiego, obwiniony *Groer* pociągnięty będąc do tłumaczenia, zupełnie się przyznał, a okoliczności przez inkwizycję wyjaśnione, przyznanie jego stwierdziły. W tym przeto stanie rzeczy, Sąd kryminalny Gubernji *Mazowieckiej* i *Kaliskiej* wyrokiem swym na dniu 20 z. m. wydanym, obwinionego *Sachera Zelig Groer* na karę śmierci przez ucięcie głowy mieczem skazał. — *P. O. Wice-Prezydenta M. Warszawy, korpusu Żandarmerji Pułkownik. W wykonaniu Reskryptu Kommissji Rząd. Spraw Wewnętrz. D. i O. P. z d. 7/19 b. m. i. r. z wydz. Admini. wydanego, zawiadomiam interesowaną Publiczność, że JO. Xz. Namiestnik Królewski, w przychyleniu się do przedstawienia Senatu m. Krakowa,*

wa, wyrzec raczył: „że mieszkańcy Królestwa Polskiego, starający się o paszporty emigracyjne do m. Krakowa, obowiązani są przed otrzymaniem takiego, złożyć pozwolenie Senatu Krakowa, do stałego zamieszkania w tem mieście.“ Puchała Cywiński. Sekr. Greuve. — Donieśliśmy niedawno o tutejszym Instytucie Głuchoniemych, pomnażającym się coraz bardziej i wzywającym pomocy dobroczyńców. Gdy położenie Instytutu zbyt odległe od środka miasta może stawiać trudności dla niektórych osób chcących mu iść w pomoc ofiarami swemi, przeto Rada Nadzorcza porozumiewając się z Redakcją Kurjera Warszaw., zawiadamia dobroczynne osoby chcące przyłożyć się do sparcia Głuchoniemych — tak od natury upośledzonych iak od losu opuszczonych, iżby swoje dary dla tych nieszczęśliwych raczyły wspomóc. Redakcji składać. — Dzienniki Gubernjalne już ogłosiły, iż osoby nie mające kompletnych dowodów, a pragnące korzystać z prolonacji na rok jeden, powinny zgłaszać się do Heroldji z prośbą przed terminem prekluzyjnym 1/13 Września r. b. pragnąc przynieść tak dla zgłaszających się osobiscie, iakoteż przez korespondencją przysługę, przygotowaną prośby litografowane i takowych zapożyczną cenę dostarczać będą. Właściciel Bióra Informacyjnego. *J. Kaczanowski.* — Ś. p. WIPani Ewa z Szellutów *Lelewełowa*, onegdaj przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 74. Nabożeństwo i exportacja z kościoła Panny MARJI, dziś się odbyły. — Już tylko pozostało trzy tygodnie czasu do ciągnięcia *Loterii na dom Jasińskich w Warszawie*, gdyż ciągnięcie to przypada w dniach 11/23 i 12/24 Sierpnia r. b. *Loteria* ta obdarzy kogoś domem jednym z najobszerniejszych w Warszawie, położonym w najpiękniejszej okolicy miasta i czyniącym prze-

szyło 50,000 rocznego dochodu, a nawet obdarzy i znaczną wygraną w gotowiznie, gdyż podług Planu tej Loterji, summa wygrywających losów wynosi przeszło złp. *Milljon*. — Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała nowe kompozycje na fortepjan, iako to: *Brzowskiego* 4 mazurki; wyiatki z *Ambasadorki Obera*, przez *Adama*; *Lindpaintnera* popury z opery *Moc śpiwu*; *Lisza* fantazja romantyczna na melodie szwajcarskie; *Tauberta* bachanale, dzieło 28; *Hintena* wyiatki z oper *Merkadantego* i *Belliniego* w 2ch poszytach; *Lisza* fantazja z *Purytanów*; *Czernego* warjacje z *Purytanów* na 4 ręce, dzieło 376. — Właściciele *Instytutu Wód mineralnych sztucznych* w Warszawie, mają zaszczyt uwiadomić W.W. PP. Doktorów, iako też szanowne Osoby, któreby w tymże Instytucie wód używać chciały, iż rzeczony Instytut do pierwszych dni Września w.b.r. otwartym tylko będzie; od dnia zaś 31 Lipca, wody mineralne od godz.: wpół do 6tej do wpół do 10ej zrana wydawanemi będą. Osób używających dotąd wspomniane wody było 437. — (Ar. n.) Wydobywszy się z szponów lichwiarzy, składam dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci złp. 5, iako część tylko jedno-miesięcznej lichwy od 100 złotych, i tyleż na *Mszę Śtą* w kaplicy tegoż Instytutu odprawić się mającą na podziękowanie BOGU za odwrócenie tej plagi. N. N. — Jutro dany będzie w nowej Resursie *Wieczór muzyczny*, o godz.: 7ej rozpocząć się mający. Orkiestra Wrocławska grać będzie w ogrodzie do godz.: 10, po czym nastąpią tańce w urządzoney do tego sali na górze. — W mieście *Radomsku* d. 27go z.m. położono kamień węgielny na Szpital dla chorych; gorliwość Rady opiekującej się tym zakładem, wróży, że cierpiąca ludzkość rychło w tem miejscu ulgę i wsparcie otrzyma. — W *Bydgoszczy* ogłoszono 20go z. m. „Stosownie do jednozgodnych raportów Władz, zaraza na bydło w Polsce wszędzie ustała, z tego powodu znosi się niniejszem dotąd ustanowiona

w tym względzie kwarantanna i dozwala się bez wszelkiej rewizji, stosownie do opłat celnych, wprowadzanie wszelkiego bydła rogatego do departamentu Bydgoskiego, z wyiatkiem znarowego bydła zstepów albo Podolskiego, które ulega kwarantannie ustanowionej przy Bogusławicach w Poznańskim. Również wolnem jest wpuszczanie tak nazwanych Gift Träger, mianowicie suchych i świeżych skór bydłych, rogów z wyrostkami na czole lub bez takowych, i wyrostków skórowych, surowej niewyrobionej wetny, sierści bydłowej i szczeciny, tak wytopionego iak i surowego łożu, mięsa, gnoju i narządzi staennych używanych.

Niemcy. — Do Hamburga przybyli: Cesarzsko-Ross: Hrabowie *Orłow* i *Pahlen* z Petersburga, i Dyplomatyk Cesarzsko-Ross: *Medem* z Paryża. — Jenerał *Misling* ma być wystany od dworu Pruskiego, dla złożenia powinszowania Królowej *Wiktorki*. — Sejm tegoroczny Szwajcarski otworzono d. 3 b. m. Deputowani stosownie do obyczajów swoich Kantonów, mówią w czasie narad 4ma językami, to jest francuzkim, niemieckim, włoskim lub gryzońskim. — Z krajów Niemieckich wezwano Lekarzy do krajów Włoskich, aby pospieszili ratować cholerycznych.

Francja. — Poseł turecki *Mustafa Reszyd* Bęjspodziewany jest w Paryżu w powrocie z Londynu do Stambułu. — Znakomity śpiewak *Nurri* 11 b. m. zaczął w *Lionie* swoje role gościnne; pierwsze jego wystąpienie było w operze Rossyniego *Wilhelm Tell*. — Zankiecie czyli rozwiazanie terażniejszej Izby deputowa: odbyło się bez obecności Króla, w którego imieniu P. *Montaliwe* odczytał stosowne postanowienie. Deputowani oddalając się zawołali: „niech żyje Król.“

Hiszpanja. — Hufce karlistowskie posuwają się już aż ku bramom Madrytu, zabierają żywność, a wszakże nikt im nie przeszkadza. Mówią powszechnie o bliskim wyjeździe Królowej, lecz zapewniają, że Lud stanowczo tego

nie dopnieć. Niektórzy podali wniosek o obwarowanie stolicy; ale czy to nie będzie zapóźno?

Anglja.— Gdy młodej Królowej zaniesiono pierwszy raz do podpisu wyrok śmierci, bardzo została wzruszoną, a korzystając z prawa korony, wyrok ten złagodziła. — Z *Judji* odebrano wiadomość, że tej wiosny wszczęta mroźna zaraza tak była i jest dotąd gwałtowną, iż już większa połowa ludności utraciła życie.

Romańskość.— P. Zaffert Bibliotekarz w Marsylii, odkrył w tamiecznym księgozbiornym własnoręczny opis wyprawy egipskiej, skreślony przez *Napoleona*; z tej okoliczności na przedstawienie Ministra Oświecenia, przyzodził go Król orderem legji honorowej. — Statek parowy płynący z *Hawru* do *Hamburga*, świeżo był świadkiem półtraficznego wypadku, który dowiódł, że człowiek równie namiętnie może polubić zwierzęta jak kogo sobie równego. Podstarzała nieco Dama, na tymże statku miała nieznacznie ale dobrze wyuczonego pieska, którego pielęgnowała z wszelką troskliwością, tak iż prawie był przez nią uważany jako jedyny, najlepszy przyjaciel. To już było dostatecznem, że zwierzę stało się powodem wielu żarcików ludzi okrętowych. Nakoniec posługacz na statku zmówiwszy się z innemi kolegami, w chwili niebachczości właścicielki, rzucił pieska w morze. Dama wkrótce to postrzegła, i bez namysłu, równie jak matka w niebezpieczeństwie swego dziecka, rzuciła się za zwierzęm dla jego ocalenia. Suknie jej wzdęte niecaki czas przez wodę, utrzymały ją z początku na powierzchni, tak iż zdolała uchwycić swego wiernego towarzysza. Gdy zaś niebezpieczeństwo groziło już jej zaczęto, skoczył inny majtek do wody i szczęśliwie wybawił damę wraz z ukochanym *Pamino*. Za czyn tak chwalebny majtek otrzymał od naszej bobaterki dożywotnią pensję, „nie tyle za ocalenie jej życia, ile o raczej za ocalenie pieska.“ Klub zaś londyński istniejący w celu emancypacji zwierząt, przestąpił swej Damie medal honorowy. — Jeden z

krewnych *Betowena*, który od Kompozytora przez długi czas pobierał wsparcie; nakoniec przez nabycie kilku morgów ziemi, tejsze zaniechał i zaczął się podpisywać tytułem „właściciel gruntu“; a w swojej próżności, tytuł ten nawet umieścić w liście do *Betowena*. Ostatni tem oburzony, odpisał mu co następuje: „Kochany krewniaszku! Z listu otrzymanego pod d. 6 b. m.; poznałem że jesteś wielkim... osłem. Twój Ludwik von *Betowen*, właściciel mózgu.“ — Nad bramą pewnego wiejskiego smętarza czytano następujące ogłoszenie: „Zawiadamia się, że nikt nie może być tu pochowany, prócz tych, którzy żyją w tej parafji. Osoby życzące tu być pochowane, raczą się zgłosić do zakrystjana N.“ — Łgarz z profesji opowiedział, że w domu inwalidów w Paryżu widział weterana z gwardji *Napoleona* tak rozstrzelanego, iż tylko mu sam nos pozostał, a ten codziennie kosztował rządowi bywa żywiony tabaką. — „Kochany panie Majster, zupełnie wzrok straciłem, gdyż nawet masła na chlebie nie mogę rozpoznać.“ Majster rozgniewał się na gospodynię i kazał aby terminatorowi dano więcej masła i sera. Gospodyni usłuchała, lecz teraz zawołał znów terminator: „Kochany panie Majster, inżem wzrok zupełnie odzyskał, gdyż nawet najdrobniejsze pismo mógłbym teraz przez ser przeczytać.“

Dnia 26 Lipca/7 Sierpnia r. b. o godz. 10 zrana, w Biurze Kommissji Rządu: Przycho: i Skarbu przed Sekretarzem Jnym, odbędzie się publiczna głośna Licytacja, na wydzierżawienie jednoroczne dochodów propinacyjnych w dobrach *Dęblinie*, Obwodzia *Łukowskim* położonych, składających się z Miasteczka *Bobrowniki*, 12 Wsi i 2ch Karczem, oddzielnych przy cegielniach. Dzierżawa zaczynać się będzie od dnia 20 Maja/1 Czerw: r. b. a skończy się w tymże dniu r. p. 1888. Licytacja rozpocznie się od summy zł: 43,088 gr: 11, stanowiącej czysty dochód.

Kommissja Rząd: Spraw Wawa: D. i O. P., podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 Lipca/3 Sierp: r. b. o godz. 4ej po południu w Pałacu tejsze Kommissji Rząd: odbędzie się sprzedaż przez publiczną głośną licytacją używanych efektów rekru-

skich, oraz sukna przez mole uszkodzonego, a to poczynając od cen przez biegłych ustanowionych.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kopirowski Lud: Dzie: z Budziszyna; Nosarzowski Józ: Dzie: z Woiwoki; Grabowski Tom: Dzie: z Osmolice; Durantowicz Alex: Lekarz klas: 1 z Wilna; Jasiński Artysta Dramatyczny z Paryża; Wysocki Ant: Dzie: z Kaliny; Grzybowski Euge: Dzie: z Rakowca; Schubert Adam: Dzie: z Wąkczewa; Gaczyński Ant: Dzie: z Kuchary; Bielski Kazimierz: Dzie: z Dziankowka.

DONIESIENIA.

Skład Główny Wód Mineralnych naturalnych w Królestwie Polskiem, przy Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon przy ulicy Długiej.

Pospiesza doniesie że odebrał oczekiwany transport Wody Kissinger Ragoczy i Pandur, oraz Marjembadzkiej, Eggerskiej, Obersatzbain, Pilnauskiej, Kundowskiej, Rejnertskiej, i wszelkie inne, za których *zwrotu* rezy.



Do sprzedania Karetka mała, podróżna, roboty wiedeńskiej, na dwie osoby wewnątrz i tyłu zewnątrz, z 4ma kuframi wewnątrz i 3ma zewnątrz, walizą i wszelkimi potrzebami użytecznymi do podróży. Wiadomość na Krakowskim Przedm: w pałacu Namieśnikowskim, u Szwajcara.

W Dobrach od Warszawy o mil 7 odległych, nad Wisłą leżących, jest do wydzierżawienia **GORZELNIA, BROWAR PIWNY, i PROPINACJA** w obrębie tych dóbr. Oprócz stosownych budowli, dodane być mogą dzierżawicemu niektóre naczyniatałk gorzelniane iako i browarne. Życzący sobie o dzierżawę tę traktować, zechcą zgłosić się do Kancelarii Centralnej Dóbr i Interesów Hrabów Zamojskich w pałacu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, gdzie bliższą o warunkach umowy wiadomość powyższą.

Dnia wczorajszego w południe zgubiono *z* 2,650 papierami 100 złotowemi i 5cio złotowemi. Znalazca raczy takowe oddać przy ulicy Waliców, do Dystylarni Moutbr, za nagrodą *z* 1,000.



Drugi transport Wina Szampańskiego Kliko (Clicquot) i winnych gatunkach nadszedł do Składu Wini Korzeni przy ulicy Nowy Świat w domu Zrazowskiego. W tymże składzie znajduje się prawdziwy **ORLEAN**, za pomierną cenę do sprzedania.

Były Nauczyciel języka niemieckiego Szkół publicznych, upoważniony od Rządu, życzy sobie dawać lekcji takowego w Instytutach naukowych wyższych obojczy i w domach prywatnych. Miejszkawaniego pod Nr 1375, przy ulicy Marszałkowskiej.

Do Biura Zleceń gdzie jest oraz Skład Papieru z Jeziorny i innych fabryk krajowych i zagranicznych przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Li: C., nadszedł świeży transport rozmaitego **PAPIERU** zagranicznego z fabryki *Jserlon* z nad Renn, iako to: Binenkorbu pod ulem, Pocztowego, Rysunkowego, Piastowego, Jedwabnego i Rygałowego; wkrótce tamże nadejdzie 2gi transport Papieru zagranicznego w rozmaitych kolorach listowego z fabryki *Dürchen*.

Osoba posiadająca kwalifikację Administracyjno-Sądową, życzy sobie przyjąć obowiązek **RZĄDZCY DOMU**; wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Piwnej na 2m piętrze.

Do sprzedania w pięknem położeniu, z łaskiem bliściastym, najbliższym Pragi, **KOLONJA**, która z Pachtu samego Krów znaczący dochód przyniesie i jedynie tylko dla interesów familijnych sprzedaną być musi. Bliższą wiadomość powyższą można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Osoba znająca się na gospodarstwie, życzy znaleźć miejsce iako **ZARZĄDZCA** przy kilku folwarkach. Bliższa wiadomość pod Nr 588 przy ulicy Długiej, lub w Zgierzu w Cukierni.

Na skutek Uchwały Rady Familijnej Wedziała III Powiatu i Miasta Warszawy d. 30 Czerwca/12 Lipca b. po ś. p. Xawerym i Józefie z Jrzykiewiczów Bellerfroid, Ruchomości, iako to: Inwentarz żywy, Meble, Statki, Naczynia gospodarskie, Porcelana, Faiancy, Szkło, Cyna, Miedź, Garderoba, Zaprzęgi, Drób i t. d. przez publiczną Licytacją więcej dającemu i przybycie otrzymującemu za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze w wsi Nosach w Powiecie Błońskim. Obw: Warsz: Gub: Mazowz, pół mili od Miasta Tarczyna, 4 mil od Miasta Warszawy d. 18/30 Lipca b. r. zrana i dui następnych sprzedawane będą.

Wojciech Janowski Rejent P. B.

SEŁŻĄCA dobrej konduty, od 15 do 20 lat, znająca się na **SZYCIU** i innych tym podobnych domowych robotach, mówiąca po polsku i niemiecku, iako też imłody **PUSEUGACZ**, mogą znaleźć miejsce przy ulicy Danielewiczowskiej u chemicznego Apreturzysty Fran: *Weszely* pod Nr 618 na 2 piętrze.



Para Koni karecianych, karogniadych, rostrych, po lat 5 mających, i Ogier gniady kompletny do wierzchu uieżdżony, do sprzedania w Hotelu Poznańskim. Bliższa wiadomość u Stangreta Michała Kwiatkowski, w tymże Hotelu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.
TEATR WIELKI. Jutro *Teresa sierota z Jenowy.*
ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Ogrodzie Foxal.